№ 81. Poniedziałek 9. Kwietnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Lwów, 9. kwietnia. Przy wyborze odbytym dnia 7. b. m. w Tarnowie, wybrany został z ciała wyborczego większych posiadłości Jego Exc. *Kazimierz hr. Starzeński*, właściciel ziemski z Ropczyckiej Góry posłem na Sejm krajowy.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. *ihrowickiego* urzędu powiatowego w *Tarnopolu* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Bełza* 6 zlr. 20 c., *Buczacza* 10 zlr. 10 c., *Kołomyi* 15 zlr. w. a. i ofiary te zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem ddto Wiedeń, 25. marca r. b. zezwolić najłaskawiej, ażeby w miejsce dotychczasowego systemu edukacyjnego ku kształceniu oficerów marynarki założoną została napowrót akademia marynarska w gmachu dotychczasowego instytutu kadetów w Fiumie, i rozkazał oraz, aby dotychczasowy kurs kadetów następował na przyszłość jako czwarty rok zaraz po trzecim roku akademii marynarskiej, i żeby elewów dopiero po ukończeniu tego czwartego musztrowano jako kadetów okrętowych. Stosownie do tego najwyższego postanowienia ma z dniem 1. października rozpocząć się kurs naukowy w akademii marynarskiej w Fiumie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. kwietnia.

Do Wiednia nadeszła już *odpowiedź gabinetu pruskiego* na notę austryacką z 31. marca w formie depeszy z 7. b. m. Treść tej depeszy, którą doręczył w Wiedniu poseł pruski baron Werther, a którą podamy w całości w następującym numerze, jest podług depeszy telegraficznej następująca:

Odpowiedź rządu pruskiego na notę austryacką z dnia 31go marca, wręczona w Wiedniu przez bar. Werthera posła pruskiego, rekapituluje dotychczasowe oskarżania, jakoby Austrya bez wyjaśnienia jakichkolwiek pobudek rozpoczęła od d. 13. marca znaczne siły wojenne posuwać. Nota mówi: I dzisiaj jeszcze nie widzimy najmniejszego zamiaru usprawiedliwienia uzbrojeń austryackich mających niby charakter obronny. Skrytość tych uzbrojeń i usiłowanie, aby się zdawały być mniejszemi niż są w istocie, mogły tylko wzmocnić wrażenie, że przeznaczeniem ich jest przedsięwziąść otwarte kroki nieprzyjacielskie przeciw Prusom. Mimo tego Prusy wstrzymywały się do 28. marca z zarządzeniem środków obronnych, albowiem nagromadzenie sił zbrojnych postawionych przeciw sobie, byłoby daleko bardziej zagrażało naruszeniem pokoju, aniżeli stać się to mogło za pomocą korespondencyi dyplomatycznej. Dopiero, gdy bezpieczeństwo posiadłości pruskich mogło było stać się zawisłem od postanowień gabinetu wiedeńskiego, zarządzone zostały środki w celu obrony kraju. Jak podpisany odpiera stanowczo podejrzywanie w obecnem położeniu Prus, pozbawione wszelkiej podstawy, o zamiar naruszenia pokoju, tak polecone ma sobie oświadczyć hr. Mensdorffowi najformalniej, że nic zamiarom Króla nie leży dalej, jak wojna zaczepna przeciw Austryi. Tem mniej może Król wątpić o osobistych uczuciach Cesarza, iż będzie zawsze umiał odpowiedzieć takowym i uczucia przyjaźni dla Cesarza zachować nienadwerężone stosunkami politycznemi. Nie będzie zapewne rządowi cesarskiemu zbywało na sposobności okazania przychylnych usposobień Cesarza dla państwa pruskiego.

Pomiędzy pruskiemi dziennikami ministeryalnemi przyznają najznakomitsze stanowisko urzędowej *Provin. Corresp.* Bywa ona redagowaną w biórach samego ministerstwa, i można przeto przypuszczać, że pominąwszy małe nieregularności, (jak to się zdarzyło niedawno), nadaje ona dość dokładny i odpowiedni wyraz zamiarom i zdaniom rządu. Tem bardziej uderza oznajmiony telegrafem ostatni artykuł tego ministeryalnego dziennika, który nie waha się odświeżać znowu dawno już zbite i przestarzałe powiastki o groźnych uzbrojeniach i wyzywającej postawie Austryi. Jeżli pruska prasa ministeryalna spodziewa się, że fałsz może się stać prawdą, gdy będzie powtarzany często i z jak największą pewnością, niechcemy wcale pozbawiać ich tej nadziei, ale my z naszej strony nie przestaniemy przedstawiać stan rzeczy w prawdziwem jego świetle. Jestto rzecz wprawdzie nie miła, ale konieczna w obec taktyki dzienników pruskich.

Najnowsza *Prov. Corresp.* przynosi artykuł pod napisem: „Stan rzeczy", w którym utrzymuje, że zarządzone w Prusiech środki wojskowe są tylko wypływem konieczności i pozostają w granicach największego umiarkowania i wstrzemięźliwości. „Nie podobna zaprzeczyć — powiada — że są one obliczone tylko na obronę, nie zaś na zaczepkę."

D. Nordsee Ztg. powiada, że *austryacka nota* musi w całych Niemczech sprawić radośne i zaspokajające wrażenie, i nie wątpi, że jej wyrazy znajdą naturalny odgłos w zacnem i patryotycznem uczuciu Króla pruskiego.

Przeciw *pruskiemu okólnikowi* i przeciw *teraźniejszej polityce rządu pruskiego* występuje *Daily News* z wielkiem oburzeniem i używa wyrazów, które trudno nawet powtórzyć. O Austryi zaś powiada ten dziennik zwykle nie bardzo przyjazny Austryi: „Austrya nie szuka wojny i jej polityka nie jest wcale wojenna; wszystkie jej interesa żądają pokoju, a z tem zgadzają się uczucia rządu i ludności. Austrya udała się znowu bezpośrednio do rządu pruskiego, znowu oświadczyła gotowość do wypełnienia wszystkich swoich obowiązków związkowych względem Prus, zapewniając oraz, że ożywiona jest najgorętszem życzeniem utrzymania pokoju. O szczerości tych zapewnień nie będzie nikt wątpić ani na chwilę, kto może się zastanawiać nad położeniem rzeczy."

Hanower ratyfikował już także *traktat handlowy*, zawarty między związkiem celnym i Włochami. Wydany na dniu 6. b. m. zbiór ustaw zawiera patent królewski z ogłoszeniem tego traktatu.

Dresdner Journal z 6. b. m. potwierdza istnienie *austryackiej* depeszy okólnej z 16. marca, która zapowiada odwołanie się do związku. Na tę depeszę niezważano zrazu wcale, gdy p. Bismark na ustne zapytanie hrabiego Karolyi zaprzeczył, jakoby Prusy miały zamiary wojenne. Z notą hrabiego Karolyi z 31. marca nie zostaje ta depesza w żadnym związku, a tę wywołała pruska depesza okólna z 24. marca. Zresztą dodaje ten dziennik, że obadwa dokumenta austryackie znalazły u przeważnej części rządów niemieckich najpochlebniejsze przyjęcie.

Izba stanowa *duńskiej* rady państwa wezwała ministra marynarki *Plonga*, azeby z powodu możliwości wojny między Austryą i Prusami zostały duńskie okręta pancerne uzbrojone i ustawione pod Kopenhagą dla zabezpieczenia się od napadu floty pruskiej. *Lehman* popierał ten wniosek, *Andrae* zaś uznał go nie stosownym. — Izbie ludu przedłożył minister wojny kilka zmian w ostatecznem załatwieniu budżetu wojennego, a między temi przyzwolenie kredytu na nieprzewidziane osobne wydatki. Słychać też, że rada państwa będzie zwołana na dzień 23. b. m. dla powtórnego obradowania nad ustawą zasadniczą.

Memorial diplom. donosi, że gabinet austryacki wystosował krótką notę do Berlina z wyjaśnieniem i usprawiedliwieniem zakazu wywożenia koni.

Listy z Rzymu z 4. b. m. donoszą, że Papież w odpowiedzi na adres podpisany przez 400 Francuzów a doręczony przez Księcia Rohan wyrażał podziękowanie swoje za pomoc, jakiej Francya zawsze mu udzielała, a zarazem wspomniał chlubnie o mowie tronowej Cesarza i o adresach izb francuzkich. — Skutkiem doniesień dyplomatycznych zwołaną została nadzwyczajna komisya kardynałów.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 7. kwietnia. *(Nowiny dworu.)* Najj. Pan udzielał d. 5. o godz. 10. przedpołudniem audyencye powszechne. Nieco pierwej był przyjmowany na osobnej audyencyi komenderujący Fml. hrabia Clam-Gallas, który otrzymawszy wezwanie w drodze telegraficznej, przybył tu d. 5. zrana z Pragi. W ciągu audyencyi powszechnych byli przyjmowani wyżsi wojskowi, oficerowie sztabowi i jenerałowie. O godzinie 11. Najj. Pan odbierał relacye pp. ministrów, a następnie przyjmował pełnomocnika rosyjskiego, barona Brennera, który przybył tu d. 4. wieczorem. W południe Najj. Pan przyjmował pp. ministrów hr. Mensdorffa, hr. Belcredi i Francka. O godz. 1. był przyjmowany na osobnej audyencyi c. k. pułkownik książę Hohenlohe-Langenburg, który przybył tu d. 4. w południe. O godz. 4. po południu był obiad u Najjaśn. Pana, na który byli zaproszeni hr. Clam-Gallas, książę Hohenlohe, baron Brenner i inni.

J. C. M. Arcyksiężna Elżbieta powróci dziś do Berna. Najjaśn. Pani, jak zapewniają z niezawodnego źródła, ma odjechać w połowie maja do kąpiel w Füred na dwa miesiące. Radzca rządowy Bayer, który już przed dwoma tygodniami pojechał do Füred dla poczynienia przygotowań, bawi tam jeszcze i ma powrócić dopiero za dni kilka. Najjaśn. Pani ma używać kąpiel w jeziorze Plattensee i w tym celu urządzone tam zostały przepyszne łazienki. Według doniesień prywatnych z Füred daje się tam uczuć wielki brak pomieszkań, i już teraz, chociaż pora kąpielowa jeszcze się nie zaczęła, wszystkie pomieszkania i izdebki rozebrane zostały po bardzo wysokich cenach. Najjaśn. Pan także zabawi tam pewien czas.

J. C. M. Arcyksiążę Ludwik Wiktor zwiedzał d. 5. wystawę austryackiego stowarzyszenia sztuk pięknych.

Jego Mość Cesarz przyjmował wczoraj przed południem wiceprezydenta węgierskiego sejmu, pana *Bartala* na osobnej audyencyi. O godzinie 10. przyjmował Jego ces. Mość Ich Exc. ministrów *Franka*, hrabiego *Mensdorffa* i hr. *Belcredego*, a poźniej po odebraniu raportów ministeryalnych, przyjmował Najjaśn. Pan węgierskiego kanlerza nadwornego hr. *Majlatha* i ministra hr. *Esterhazego*.

(Wiadomości bieżące.) Wiedeńska rada gminna postanowiła na posiedzeniu swojem z 6. b. m. urządzić składki na wsparcie dotkniętych niedostatkiem powiatów Galicyi.

„Gwiazdka cieszyńska" zamieściła relacye deputacyi wysłanej przez 68 gmin powiatów Cieszyńskiego, Freistadzkiego i Bogumińskiego (Oderberg), która to deputacya złożyła Jego Cesarskiej Mości w dniu 22. marca adres osnowy następującej:

„Wasza Cesarsko-Królewska Apostolska Mość! Najjaśniejszy Panie! Na widok braci naszych, którzy ze wszystkich prawie krajów słowiańsko austryackich przybyli do Waszej Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości dla wyrażenia wdzięczności swej za dyplom z dnia 20. października 1860 roku i za manifest z dnia 20. września 1865 roku, ludom Austryi najłaskawiej przyznane, i w tem z miłością prawdziwie ojcowska przyjęci byli, napełniła i nas, synów Szląska, radosna nadzieja, że Wasza Cesarsko-Królewska Apostolska Mość i nam nałaskawiej dozwolić raczy, złożyć z tego powodu u stóp Tronu Waszej Cesarsko - Królewskiej Apostolskiej Mości wyraz najgorętszej wdzięczności i uczuć naszych synowskich. Z uroczystem oznajmieniem zasad w aktach tych cesarskich zawartych, przyświeca i nam, Słowianom Szląskim polskiego języka, jutrzenka szczęśliwej przyszłości. Prosząc Boga wszechmocnego ażeby nadał siły dziełu, ludom Austryi szczęście zwiastującemu, wyrażamy z synowską wdzięcznością i jako wierni mężowie niezachwianą ufność nasze w sprawiedliwe zamiary Waszej Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości i prosimy o zachowanie nam i w przyszłości ojcowskiej łaski Waszej Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości."

Deputacya, jak relacya opiewa, znalazła u Jego Cesarskiej Mości najłaskawsze przyjęcie. Deputacya złożyła także adres podziękowania p. ministrowi stanu, hr. Belcredi i na audyencyi u p. ministra finansów podziękowała za dozwolone obnizenie podatków.

Gazeta wiedeńska donosi, że wczoraj przybył do Wiednia jenerał rosyjski Richter z własnoręcznym listem Cesarza rosyjskiego do Najjaśn. Pana. Słychać, że podobne pismo jenerał Richter doręczył także Królowi pruskiemu.

(Od granicy galicyjsko-pruskiej) piszą do *Fremdenbl.* pod dn. 4. b. m., że od dwóch dni nadeszły do okolicy między Berim i Pless nowe posiłki pruskiej piechoty. Kolumna, która stała w okolicy Berimu na kwaterach, nadeszła z Gliwicy i liczyła do 1500 ludzi. Wojska zaś pruskie, które stoją między Pless, Rybnikiem i Krasnowicą, otrzymują swoje posiłki w ludziach i materyał wojenny z Raciborza i Koselu. Podług zgodnych doniesień panuje w tych ostatnich miastach bardzo wielki ruch wojskowy. Prawie codziennie nadchodzą tam znaczniejsze oddziały wojska, najwięcej piechoty i konnicy, z Wrocławia, gdzie znajduje się główna kwatera armii szląskiej. Wojska nadchodzące do Raciborza i Koselu, udają się po krótkim wypoczynku albo ku morawsko-czeskiej granicy, albo wysyłane bywają na granicę galicyjską między Kentami i Chrzanowem, gdzie Prusacy domyślają się forpocztów silnego korpusu austryackiego. Podług doniesień z Opola z 2. b. m. odszedł ztamtąd silny transport dział do twierdz Neisse i Glatz, gdzie odbywają się z pospiechem roboty fortyfikacyjne.

Anglia.

(Projekt wychowywania chłopców opuszczonych.) W ostatnich czasach lord Shaftesbury powziął myśl zajęcia się wychowaniem chłopców opuszczonych, co byłoby dla kraju podwójną zasługą, przez umniejszenie liczby przyszłych zbrodniarzy a pomnożenie tych, którzy pracą swoją przyczyniają się dla dobra ogółu. Lord Shaftesbury wystąpił z dokładnie opracowanym planem, zapraszając publiczność do udziału w tem tak pożytecznem przedsięwzięciu. Proponuje wystawić dom na wsi w pobliżu Londynu, gdzie wychowanoby chłopców słabszego zdrowa i posiadających mniej skłonności do życia awanturniczego, podczas gdy drudzy zdolni na żeglarzy odbieraliby wychowanie na okręcie trzymanym umyślnie na ten cel na rzece Tamizie, i mogliby wykształcić się we wszystkich gałęziach służby morskiej. Rząd przyrzekł odstąpić okręt, zostawiając wewnętrzne urządzenie tegoż dobroczynności przyjaciół ludzkości. Lord Shaftesbury żąda na początek 3000 funtów szterl. i 6000 funt. szt. rocznie, za co obiecuje utrzymywać i wychowywać 400 chłopców.

Włochy.

Gazeta wiedeńska podaje następującą korespondencyę z Florencyi z 4. b. m.: Doniesienia o uzbrojeniu wojska i gotowość rządu do prowadzenia wojny ciągle niepokoją ludność, podczas gdy z drugiej strony odzywają się głosy zaprzeczające tym doniesieniom, utrzymujące, że ruchy wojskowe są nader nieznaczne, a przymierze z Prusami nieprawdopodobne.

Podczas gdy *Apennino* twierdzi, że pomiędzy Bononią a Ferrarą są skoncentrowane nie mniej jak 65.000 wojska, a dalsze 35.000 zostały posłane do Piacenzy, materyały zaś wojenne zwożą ciągle z Alessandryi do Bononii, podczas gdy *Conte Cavour* utrzymuje, że rząd najgorliwiej zajmuje się temi przygotowaniami, *Opinione* zapewnia, że o uzbrojeniach i koncentracyi nie ma wcale mowy, że ruchy wojsk są tylko skutkiem zmiany garnizonów, i że rząd na wypadek wojny w Niemczech, zwłaszcza gdy Austrya uzbraja się w Wenecyi, musi przedsięwziąść pewne środki ostrożności, które jednak nie mogą być uważane jako gotowanie się do wojny. Co do wieści o przymierzu prusko-włoskiem, powód do niej dała zapewne podróż jenerała Govone do Berlina i doniesienie o przybyciu jenerała pruskiego do Florencyi.

Do zaprzeczenia temu wystarczyć powinna uwaga, że do Florencyi nie przybył żaden wojskowy pruski w misyi wojskowej lub politycznej, a jenerał Govone już powrócił do Turynu. Stosunki z Prusami są przyjaźne i serdeczne, ale daleko jeszcze do przymierza zaczepnego lub odpornego. Trzeba rzeczy pojmować tak jakiemi są; pomimo naprężenia między gabinetami berlińskim i wiedeńskim, prawdopodobieństwo utrzymania pokoju zdaje się być coraz większe. *Nazione* sądzi także, że przymierze z Prusami nie zostało zawarte i rząd włoski nie zobowiązał się do niczego. Przyznaje jednak, że odbywa się koncentracya wojsk pod Bononią, i że konie są skupowane.

Niemcy.

Zdaje się, iż uzbrojenia Prus po części wstrzymane zostały. Gazeta Wrocławska pisze pod dn. 3. kwietnia:

Pomimo różnych obiegających pogłosek zdaje się, iż wykonanie rozporządzeń wojskowych, nakazanych rozkazem, który tu przybył w wielki piątek, trwa dotąd bez przerwy. Już wczoraj cała fizyonomia miasta była prawie wojenną, bo w śród tłumów świątecznie ubranych kroczyły zastępy rezerwistów do broni powołanych. Dziś pomnożyły się jeszcze urządzenia wojskowe; rezerwistów zbierano w większej sile w podwórzach koszar i mundurowano ich. Wielu z rezerwistów odbyli już kampanię szlezwicko-holsztyńska. Powołano do służby wielu ludzi starszych z artyleryi, którzy nawet już do landwery należą, i teraz niespodzianie strzechę domowa opuścić musieli.

Dotąd nie przybył żaden kontraordynans z Berlina, pomnożenie wojska robi ciągle postępy, pułki piechoty mają być do jutra w zupełnym komplecie. Nie wstrzymano też ani nie zmniejszono zakupna koni dla artyleryi. Pociągi dróg żelaznych zajęte były w ostatnich dniach przez rezerwistów, pospieszających do pułków w innych prowincyach stojących. Powołane do broni rezerwy drugiego pułku grenadyerów szlązkich Nr. 11. mają tu być skoncentrowane i posłane drogą żelazną do Szlezwiku. W dn. 4. kwietnia rozpocznie się tu dawanie zastępców wojskowych.

Kronika.

(Ułaskawienie.) Wilhelmina Bronisława Vogelgesang, modniarka ze Lwowa, obecnie 23 lat licząca, skazana w r. 1863 przez c. k. sąd krajowy we Lwowie za fałszowanie banknotów na 3 lata ciężkiego więzienia, została mocą najwyższego aktu ułaskawienia i d. 6. b. m. wypuszczona na wolność z tutejszego domu karnego dla kobiet u Ś. Magdaleny.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież. Jan Tomaszewski, murarz ze Lwowa, 45 lat liczący, żonaty, obrz. rz. kat., już 8 razy karany za kradzież i raz za udział w powstaniu, który odsiedział już w więzieniu 21 lat, nie licząc czasu przepędzonego w areszcie śledczym, stawał d. 7. b. m. przed kolegium 5 sędziów (prezyd. radzca sądu kr. p. Kolasiński, oskarzyciel zast. prok. pań. p. Lidl, obrońca p. adw. kr. Dr. Gregorowicz. W październiku 1865 przed południem popełnioną została we Lwowie kradzież z włamaniem. Skradziono rzeczy wartości 47 zlr., że zaś na 3 dni przedtem T. pracował w tym samym domu, zrobiono u niego rewizyę i znaleziono niektóre z rzeczy skradzionych, o których utrzymuje że je kupił od jakiegoś nieznajomego. Nadto znaleziono u niego sztabę żelazną, która stósowała się doskonale do otworu zrobionego przy wyłamaniu drzwi, a świadkowie zeznają że na godzinę przed odkryciem kradzieży widzieli go w towarzystwie nieznajomego w domu w którym kradzież popełnioną została. T. uporczywie wypiera się wszystkiego. Prokuratoria państwa ze względu że ostatnim razem był skazany na 6 lat ciężkiego więzienia które go nie poprawiło, proponowała 10 lat ciężkiego więzienia. Sąd skazał go na 8 lat. T. zapowiedział rekurs.

Oszustwo. Wawrzyniec Piwoński poganiacz trzody, z Radomyśla, 36 lat, stanu wolnego, obrz. rz. kat., już karany za znieważenie, został skazany d. 7. b. m. za wyłudzenie 39 zlr. na 6 miesięcy więzienia (prokuratoria proponowała 7 miesięcy) i przyjął wyrok (prezyd. radzca sądu kraj. p. Dzierzyński, oskarz. zast. prok. pań. p Lidl).

(Wykaz aresztowanych.) Do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie odstawiono w marcu b. r. 955 aresztowanych. Z tych 194 oddano sądom cywilnym i wojskowym, 99 ukarała policya jako sąd a 672 według przepisów policyjnych, 165 wydalono szubpasem, 17 oddano magistratowi dla sprawdzenia ich należności do gminy, a 59 dla zatrudnienia ich pracą, 18 ulicznic umieszczono w szpitalu.

(Samobójstwo.) W Drohobyczy utopił się w nocy z 2. na 3. b. m. w studni Teodor Baran, wyrobnik. Przyczyną tego samobójstwa miała być podług zeznania jego żony trwająca od kilku tygodni słabość, połączona z gorączką, w ciągu której wyszedł on niepostrzeżony z domu i odebrał sobie życie

(Pożary.) W Ruskiej wsi w powiecie Dubieckim d. 25. z. m. spaliły się na folwarku 4 stodoły z zapasami zboża i 3 źrebięta. Szkoda wynosi 9000 zlr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Balicach w powiecie Mościckim d. 31. z. m. w nocy spaliła się karczma dworska, która była zaasekurowana. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Posadzie dolnej w powiecie Rymanowskim d. 1. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi i budynki drugiego włościanina. Szkoda wynosi 600 złr.

W Delawie w powiecie Drohobyckim d. 4. b. m. spalił się dom włościański. Szkoda wynosi 100 złr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Cielężu w powiecie Sokalskim d. 21. z. m spaliły się stajnie dworskie a z niemi 68 szt. bydła rogatego, 380 owiec, 4 konie, 8 szt. trzody chlewnej i narzędzia gospodarskie. Szkoda wynosi 7290 złr. Tylko budynki były zaasekurowane na 1500 złr. w, a. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Niemirowie d. 30 z. m. spaliły się 3 stodoły z zapasami siana i narzędziami gospodarskiemi. Ogień miał być podłożony.

(Połów śledzi w Norwegii) „Morgenblad" ogłasza raport pierwszego urzędnika przy połowie, posłanego do rządu w Chrystyanii. Według raportu tego ogólna ilość beczek wynosi 750.000, z liczby tej po potrąceniu potrzeby konsumcyi miejscowej, pozostaje do wywozu 600.000 beczek, w roku zaś zeszłym wywóz wynosił o 20.000 beczek więcej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca marca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Kalusz		Mikołajów		Stole		Rozdół		Wojniłów		Żydaczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen
	walnta austryacka											
Mec pszenicy	5	50	4	50	4	30	4	50	4	10	4	.
„ żyta	4	.	3	25	3		3	40	3	25	3	20
„ jęczmienia	3	50	2	40	2		2	.	2	30	2	20
„ owsa	1	80	1	10	1	50	1	10	1	20	1	20
„ hreczki	2	50	2	75	.	.	2	20	2	80	2	20
„ kukurudzy	3	50	4	.	4	.	.		4	15	3	60
„ ziemniaków	1	60	1	20	1	40	1	40	1	50	1	40
Cetnar siana	2	20		70	.	80	1	.	1	10	1	.
„ wełny		.			.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	7	.	5	.	8	.	6	.	7	.
„ „ miękkiego	4	.	5	20	2	.	5	.	4		6	.
Funt mięsa wołowego	.	8	.	10		7		8	.	6		8
Mas okowity		.	.	60	.	60	.	80	.	40	.	80

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu marcu 1866 r. przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta austryacka								
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	
Wolf Franciszek	Bernardyński plac	1	6¼	.	.	.	.	.	.	
Wagman Filip	Bernardyński plac	1	6	.	.	.	.	.	.	
Wagman Adam	Bernardyński plac	1	6¼	.	.	.	.	.	.	
Fechter Filip	Bernardyński plac	1	6	.	.	.	.	.	.	
Klar Markus	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	6	.	.	.	.	
Kefer Izak	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	6	.	.	.	.	
Morgenstern Leib	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	5¾	.	.	.	.	
Deutscher Leib	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	5¾	.	.	.	.	
Bloch Elle	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	5¾	.	.	.	.	
Feld Markus	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	6½	.	.	.	.	
Götz Basche	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	6½	.	.	.	.	
Wild Selman	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	6¼	.	.	.	.	
Götz Götzel	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	5		.	
Grader Herszko	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4½	.	.	
Leibwohl Meilech	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4½	.	.	
Farb Gedalie	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4½	.	.	
Meller Jakób	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4½	.	.	
Stein Juda	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4½	.		
Fein Herszko	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4		.	
Steif Ruchel	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	5		.	
Birnbaum Mojżesz	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	1	4¾	.	.	
Schubert Józef	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	.	.	1	8	
Fischer Ignacy	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	.	.	1	8½	
Junak Anna	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	.	.	.	.	1	8	
Suma		4	24½	8	48½	9	41¼	3	24½	
przeciętnie w marcu 1866		1	6	1	6	1	4½	1	8	
przeciętnie w lutym 1866		1	6	1	5½	1	4½	1	9¼	
a zatem w podniesieniu się		.	.	.	½	.	.	.	.	
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	1¼	

Ostatnia poczta.

Flensburg, 7. kwietnia. *Nordd. Ztg.* dowiaduje się, że sascy handlarze koni zakupili tu wiele koni na rachunek rządu saskiego.

Szlezwik, 7. kwietnia. Gubernator jenerał Manteuffel odjechał przedwczoraj do Kielu.

Paryż, 6. kwietnia. *Memor. dipl.* donosi, że br. Saillard doręczył Cesarzowi Napoleonowi własnoręczny list od Cesarza Maxymiliana. Dyplomata ten powracał do Francyi na Washington.

Londyn, 6. kwietnia. Rząd otrzymał depeszę z doniesieniem, że pan Rassam był bardzo uprzejmie przyjęty przez Króla Abissynii i uzyskał uwolnienie wszystkich bez wyjątku jeńców europejskich.

Rendsburg, 6. kwietnia. Tutejszy tygodnik donosi: Pomimo pogłosek o utrzymaniu pokoju nadchodzą ciągle do Alsen, Husum i innych miejsc pruskie transporta amunicyi i dział.

Peszt, 7. kwietnia. Komisya dwunastu uchwaliła dziś proponować utworzenie komisyi do rewizyi regulaminu izby, do wypracowania projektu ustawy o narodowościach, i ostatecznego uregulowania stosunku między Węgrami a Siedmiogrodem. Dwie pierwsze mają składać się każda z 35 członków. Następnie przyzwolono jeszcze na utworzenie pięciu innych komisyi do uregulowania municypiów i gmin, do kodyfikacyi, do wyznania i oświecenia publicznego, do gospodarstwa społecznego i instytutów publicznych, jednakowoż tylko w zasadzie. Wybór tych komisyi nastąpi dopiero wtedy, gdy wszyscy członkowie izby oświadczą do której komisyi chcą być wybrani. Wszystkie komisye mają mieć na względzie system ministerstwa odpowiedzialnego. W przyszły wtorek komisya dwunastu odbędzie jeszcze jedno posiedzenie dla zatwierdzenia swego protokółu. We środę będzie pierwsze publiczne posiedzenie izby deputowanych.

Florencya, 7. kwietnia. Król wraz z ministrami już przybył. Mylnem jest doniesienie jakoby flota włoska miała być skoncentrowana w Ankonie; obecnie stoi ona w Tarencie.

Berlin, 7. kwietnia. Królowa odjeżdża wieczorem do Weimaru na obchód urodzin Wielkiej Księżny.

Kreuz. Ztg. odpowiada wczorajszej *Oesterr. Ztg.*: Wspólne wystąpienie głównych mocarstw niemieckich w kwestyi Księstw nie należy do zakresu związku niemieckiego, lecz do zakresu międzynarodowego wielkich mocarstw. Austrya i Prusy mają toczyć wojnę i zawierać pokój nie jako członkowie związku, lecz jako mocarstwa europejskie, i dotąd wspólnie odrzucały wszelkie mieszanie się związku; Austrya okazała czynami, że nie chciałaby poddawać swojej międzynarodowej polityki pod uchwały większości związku; przeto i od Prus nie mogłaby tego wymagać.

Kolonia, 7. kwietnia. Dzisiejsza *Gazeta kolońska* na podstawie doniesień od wojska stojącego tuż na granicy pruskiej pisze o uzbrojeniach austryackich w Czechach, że dopiero od 3go i 4go kwietnia zarządzono powolne uzbrojenia przez przygotowanie i ściąganie urlopników. To co *Nordd. Allg. Ztg.* pisała dawniej o uzbrojeniach, o armii austryackiej gotowej przekroczyć granicę pruską, było przesadzone i bezzasadne.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) „**Der Troubadour,**" wielka opera romantyczna w 4 oddziałach. Pierwszy występ p. *Wirrer* i p. *Lorrain*, drugi występ Mis *Bywater*, trzeci występ p. *Tilmetz*.

Pojutrze (przedst. polskie) „**Dziesięć cór na wydaniu,**" operetka komiczna w 1 akcie; „**Trefniś,**" komedya w 2 aktach. Pierwszy występ p. Karoliny *Morskiej*.

Lwów, 9. kwietnia.

W zeszłym tygodniu rozpoczął się letni kurs naszego teatru i mamy już zdać sprawę z trzech przedstawień. O pierwszem z drugiego dnia świąt wielkanocnych, dość będzie wspomnąć tylko, gdyż było to powtórzenie granego świeżo dramatu: „Żyd wieczny", z tą tylko różnicą, że w roli *Rodina* zamiast pana *Królikowskiego* występował p. *Linkowski*. Porównywaliśmy ściśle grę obudwu tych artystów, i musimy przyznać, że porównanie to wypadło zaszczytnie dla obudwu; co do artystycznego sposobu oddania tej roli nieustępuje jeden drugiemu, a powiedzielibyśmy nawet, że p. Linkowski ponikąd lepiej ją zcharakteryzował, ale za to po stronie p. Królikowskiego były korzystniejsze warunki fizyczne.

W piątek mieliśmy przyjemność powitać po raz pierwszy na scenie młodą debiutantkę, pannę *Rudkiewiczównę*, a dość wymienić to imię tak zasłużone na naszej scenie, ażeby obudzić w naszej publiczności najżywszą sympatyę dla wstępującej w ten ciernisty zawód młodej artystki. I zaprawdę serdeczne też było jej przyjęcie, gdyż życzliwa pamięć o zasługach jej rodziców utorowała jej dorazu drogę do serc publiczności, chociaż zaprzeczyć nie można, że i własne jej zalety wpłynęły nie mało na to życzliwe przyjęcie. Panna Rudkiewiczówna ma bardzo miłą i sympatyczną indywidualność, a oraz — że tak powiemy — ów familijny dar do sztuki dramatycznej, którym jej rodzice tak wysoko stanęli w historyi naszej sceny. Przy tem nie brak jej rutyny, głosu, deklamacyi i owej pewności siebie, bez której niepodobna się utrzymać na deskach teatralnych; jakoż wszystkie te zalety postawiły ją od razu na tym szczeblu, z którego nie schodzi się już dobrowolnie, i na który tylko prawdziwe talenta wznieść się zdołają. Bardzo też stosowną i wdzięczną rolę wybrała sobie debiutantka na pierwszy występ; rola „*Sieroty z Lowood*", owej dziewicy pełnej rezygnacyi i szlachetności, czułości i mocy ducha jest jakby umyślnie dla niej napisaną; to też odegrała ją z całą prawdą i znajomością swojego charakteru, i publiczność oceniając należycie młody talent, wywoływała ją też po każdej prawie scenie. Niemało też dodawać musiała młodej artystce otuchy i zachęty wyborna gra wszystkich innych

otaczających ją artystów, a mianowicie p. *Królikowskiego* (Lorda Rochester), pani *Hubertowej* (ciotki) i panny *Wenclownej* (Georginy), którzy trzymali w swem ręku główną nić dramatu. Życzymy tedy z całego serca pannie Rudkiewiczównej, ażeby dalsze jej występy były równie miłe i dla niej i dla nas.

Wczoraj nakoniec mieliśmy dwie komedye francuzkie, któremi wybornie ubawiła się publiczność. Pierwsza: „Za piękny“, komedya w 1 akcie pełna dowcipu i elegancyi, dawana była po raz pierwszy, i głównemi jej filarami są dwie osoby, szlachetny młodzian (de Fresny) i młoda bogata wdowa, którzy mieszkając obok siebie w hotelu, zabierają z sobą znajomość i łączą się w końcu węzłem serdecznym. Role te były w bardzo dobrem ręku, pana *Wilkoszewskiego* i panny *Wenclówney* i nie pozostawiały nic do życzenia. Drugą sztuką była znana już u nas komedya Baktowa: „Dziewiąte przykazanie“, którą jak zwykle ożywiali grą swoją p. *Wilkoszewski*, p. *Linkowski* i pani *Nowakowska*, a podnosiła ją piękna wystawa i dekoracye pędzla pana Polmana, robione umyślnie do tej komedyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 kwietnia.

Hotel Langa: PP.: Tomas Józef, c. k. jenerał-major, ze Stanisławowa. — Kese Antoni, c. k. podporucznik, z Tarnopola.

Hotel angielski: Hr. Łączyński Henryk, z Dmytrowic. — Jędrzejewicz Ludwik, z Nosówki.

Hotel George: Wagner Aloizy, c. k. pens. podpułkownik, z Ołomuńca.

Hotel europejski: Chajęcki Tadeusz, z Żurawna. — Paygert Stanisław, z Kryweńki.

Hotel krakowski: Bielecki Klemens, c. k. porucznik, z Tarnopola.

Hotel Kuhna: Kosowski Seweryn, z Krowicy.

Dnia 8. kwietnia.

Hotel angielski: PP.: Mangold Józef, c. k. pens. major, z Horożany.

Hotel Kuhna: Nikorowicz Edward, z Ulwuwka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. kwietnia.

PP.: Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Hr. Ożarowski Konst., do Strzemilcza. — Hr. della Scala Hier., do Juszkowic. — Aywas Szczep., do Lisowiec. — Brodzki Ad., do Ostrowa. — Czajkowscy Jan i Ad., do Bóbrki. — Gumowski Hier., do Przemyśla. — Mazaraki And., do Nesterowic. — Roszkowski Ant., do Brykonia. — Witwicki Jan, do Hruszowic.

Dnia 8. kwietnia.

PP.: Hr. Łączyński Henryk, do Dmytrowic. — Torosiewicz Emil, do Zastawiec. — Bielecki Klemens, c. k. porucznik, do Tarnopola. — Kosowski Seweryn, do Krowicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. kwietnia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329 15	+ 6.4	85.8	wschodni	sł.	pochmurno
2 god. po poł.	328.95	+ 14 6	62 9	połud.-wsch.	m	„
10. god. wiecz.	328.89	+ 7.0	84 9	„	„	„
7. god. zrana	329 10	+ 7.1	86 6	wschodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329 04	+ 15.4	55.7	połud.-wsch.	„	„
10. god. wiecz.	329.21	+ 8.2	70.5	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 7 kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. l. austr.	4	93½	5	02½
Dukat cesarski	„ „	4	97	5	07
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	57½	8	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	62	1	66½
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29½	1	32½
Talar pruski	„ „	1	54½	1	57½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		59	83	60	58
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	62	82	63	62
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	93	63	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	62	10	62	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		153	—	155	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	59	75
5% pożyczka narodowa	62	30
Losy z 1860 roku	77	20
Akcye banku wiedeńskiego	7?6	—
„ „ kredytowego	136	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	104	90
Srebro	104	50
Dukat pojedyńczy	5	02

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	55.20	55.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99 30	99 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	62.30	62 50
od kwiet. do paźd. po 5%	62 20	62.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65 —	65.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	59 50	59.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.25	60.50
dtto. po 4½%	52 —	52 10
dtto. „ 4%	46 —	46.50
dtto. „ 3%	34 50	35.—
dtto. „ 2½%	29.—	31.—
dtto. „ 1%	11 50	11 70
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	139.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137 —	137 50
Przez. do wyl. z r. 1854	74 25	74 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	77 —	77.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86.75	87 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	68.10	68.20
Renty Como po 42 lir. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	53.—	55.—
„ „ „ 4½%	51.50	52 —
„ „ „ 4%	44 50	46.—
„ „ „ 3½%	40.25	40.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	53.—	55.—
„ „ „ 2¼%	48.—	49.—
„ „ „ 2%	43.—	43.50
„ „ „ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	79 50	80.50
Wyż. Aust.	—.—	—.—
Salcburg	—.—	—.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	—.—	76.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	—.—	—.—
Tyrolu	95.—	98.—
(obl. ind. po 5proc. za 100 zł.) Kar., Krainy i Wyb.	—.—	—.—
Węgier	63 25	64.25
Banatu Tem.	61 —	62.—
Kroacyi i Slawonii	64 —	65.—
Galicyi	62.25	63.50
Siedmiogrodu	58.50	59.25
Bukowina	60.50	61.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	60.—	6?.—
Banat Temesz.	59 50	60 —
Lomb. wen. poż. z r. 1850	84.—	86 —
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ „ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	92.—	92.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	716.—	718.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	136.10	136 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553 —	555.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	66.—	65.60
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1472.—	1474 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	161.40	161.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	164.—	165.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	114.—	115.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	153.75	154.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	64 —	66.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	133.—	133.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	101 50	102.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.	670.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	235.	240 —
Kol. Bern. Rozs. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	115.—	120
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	443.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	195.—	200.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	—.—	350.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	259 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	350

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104 50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	87.15	87 30
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	83. –	83.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	61.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	73 —	73 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	94 —	95 —
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	76.—	77.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.—	70.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	103 —	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.—	91 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	84 —	85.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	80.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	—.—	76.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	76.25	76.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	72.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	82.—	83 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Lloyda za 100 zł.	87.50	88 50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	110.75	111.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	78.—	79 —
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109 50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	47 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	70 —	75.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palffiego „ 40 „ „	21.—	22 —
Clarego „ 40 „ „	22 50	23 50
St. Genois „ 40 „ „	20.—	2?.—
Windischgrätza 20 zł „	15.—	16.—
Waldesteina 20 „	18.—	19 —
Keglevicha 10 „	13.—	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	88 50	88 70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	88.60	88 80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	78 40	78 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	104 90	105 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir wł.	41.50	41 50
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	41 85	41.95
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.03	5.04
dtto. pełnej wagi	5 03	5 04
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 45	8.47
Rosyjski imperyał	8 65	8 70
Talar związkowy	1.56½	1.57½
Srebro	104 50	105.—

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.